

Sygn. akt **IC 927/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w Wydziale I Cywilnym, w składzie:

Przewodniczący SSR Mariusz Kubiczek

Protokolant st. sekr. sądowy Karolina Bieniek

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 roku w Tomaszowie Maz.

przy udziale -----

na rozprawie

sprawy z powództwa- D. C. (1)

przeciwko - (...) S.A. z siedzibą w S.,

o zapłatę

orzeka: zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki D. C. (1) kwotę 4.143,85 zł (cztery tysiące sto czterdzieści trzy i 85/100 złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 208 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 stycznia 2018 roku powódka D. C. (2), domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 4.143,85 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 22 lipca 2016 roku do dnia zapłaty; tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu wraz z kosztami procesu /k-3 , k-3 odwrót/.

Pozwany – (...) S.A. z siedzibą w S., zastąpiony przez radcę prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu / k-55- sprzeciw od nakazu zapłaty/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 16 lipca 2016 roku, godzinach porannych doszło do samozapłonu samochodu R. (...) należącego do J. D.. Zaparkował on pojazd pod swoją posesją około 2,00 w nocy, a kiedy wyszedł z domu o godzinie 7,30 zauważył pod maską komory silnika kłęby dymu oraz ogień. Bezwłocznie wezwał straż pożarną.

J. D. prowadzi w F., gmina U. gospodarstwo agroturystyczne.

Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w pojeździe R. (...). W wyniku pożaru doszło również do uszkodzeń w pojazdach pensjonariuszy, stojących – zaparkowanych obok przedmiotowego pojazdu.

Takiemu uszkodzeniu uległ pojazd powódki D. C. (2) /mieszkanki T./- F. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Właściciel pojazdu R. (...) posiadał ubezpieczenie obowiązkowe w (...) S.A. z siedzibą w S.

Powódka zgłosiła szkodę w pozwanym Towarzystwie i w dniu 22 lipca 2016 roku ubezpieczyciel dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu oraz sporządził kalkulacje naprawy, ustalając koszt naprawy uszkodzonego pojazdu powódki

na kwotę 4.143,85 złotych. W piśmie z dnia 7 września 2016 roku pozwane Towarzystwo odmówiło wypłaty odszkodowania. Po złożeniu odwołania od tej decyzji pozwany w piśmie z dnia 21 października 2016 roku podtrzymał swoją pierwotną decyzję, uznając że podstawą odpowiedzialności ubezpieczonego jest odpowiedzialność na zasadzie winy /art. 415 k.c./. powódka odwołała się do Rzecznika (...) o przeprowadzenie pozasądowego postępowania w sprawie rozwiązania sporu z podmiotem rynku finansowego. Pozwane Towarzystwo swojego stanowiska nie zmieniło.

/dowód; oświadczenie właściciela pojazdu k-5, informacja Policji k-6, protokół szkody w pojeździe k-7 do k-9, kalkulacja naprawy k-9 odwrót do k-13, pismo pozwanego k-14, odwołanie od decyzji pozwanego, korespondencja pomiędzy stronami, pisma Rzecznika (...) k-18 do k-41, dokumentacja szkodowa- płyta k-60, zdjęcia pojazdu k-73/.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentów /złożonych przez strony/, nie budzi wątpliwości natury faktycznej. Stan faktyczny sprawy jest w istocie między stronami niesporny. Sporna jest zasada odpowiedzialności, a podstawę której pozwany upatruje w art. 415 k.c. i podnosi, że powódka nie wykazała /art. 6 k.c./ przesłanek odpowiedzialności posiadacza pojazdu, w którym na skutek pożaru instalacji, doszło również do szkody w pojeździe powódki. Pożar instalacji w pojeździe jest zdarzeniem nieprzewidywalnym, w związku z czym nie można przypisać winy za jego powstanie posiadaczowi pojazdu /k-56 sprzeciw od nakazu zapłaty/.

Odstąpił Sąd od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka J. D., zgłoszonego przez pozwanego /k-57/ na okoliczność przebiegu, czasu i miejsca zdarzenia oraz uszkodzeń w pojeździe, stanu technicznego pojazdu. Po pierwsze okoliczności, na które świadek miałby zeznawać zostały wyjaśnione poprzez dokumenty złożone przez powódkę, a opisane w pierwszej części uzasadnienia /tj. oświadczenie posiadacza pojazdu k-5, informacja policji k-6/, po wtóre wezwanie świadka na rozprawę okazało się bezskuteczne, co było przedmiotem zwrócenia się przez Sąd do pełnomocnika pozwanego z zobowiązaniem /k-85 odwrót/.

W rezultacie zeznania świadka, jako nie wnoszące nic nowego i istotnego w rozstrzygnięciu sprawy, należało pominąć, a dowód ten uznać jako zmierzający do przedłużenia postępowania.

Zakres i wysokość szkody w pojeździe powódki należało przyjąć ze złożonej /k-9 odwrót do k-13/ kalkulacji naprawy pojazdu wykonanej przez rzeczoznawcę strony pozwanej.

Rozstrzygając kwestię podstawy prawnej odpowiedzialności ubezpieczyciela, doszedł Sąd do przekonania, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie jest to odpowiedzialność na zasadzie winy, lecz odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Wykorzystano tutaj dotychczasowe stanowisko judykatury wyrażone w orzeczeniach; wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 listopada 2017 roku, VIII Ga 425/17 (Lex nr 2484297), wyroku Sądu okręgowego w Bielsku- Białej z dnia 7 kwietnia 2015 roku, II Ca 85/15 (Lex nr 1828854) oraz wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2016 roku, III Ca 1413/15 (Lex nr 2131931).

Sąd podzielił stanowisko Sądów Okręgowych co do tego, iż szkoda powstała podczas każdego rodzaju postoju pojazdu jest - w rozumieniu art. 34 powołanej ustawy - traktowana jako szkoda powstała w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Za przyjęciem takiego wniosku przemawia przede wszystkim samo brzmienie przepisu art. 34 ust. 2 pkt 3, w którym wskazano wprost, że za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego. Nie dokonano w tym przepisie jakiegokolwiek rozróżnienia między pojęciem postoju nietrwałego i trwałego.

Normą art. 34. Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w pierwotnym brzmieniu tego przepisu, obowiązującym do dnia 10 lutego 2012 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważać należało także szkody powstałe podczas " garażowania", które

to pojęcie zakłada niewątpliwie znacznie większy stopień trwałości niż postój. Na tle obowiązujących uprzednio przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnego posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 z późn. zm.) wyrażony został przez Sąd Najwyższy pogląd, iż szkoda powstała podczas " garażowania" jest ex definitione szkodą będącą następstwem ruchu pojazdu, a co za tym idzie żądanie jej wynagrodzenia podlega ocenie na podstawie przepisu art. 436 w zw. z art. 435 k.c., za którą odpowiedzialność ubezpieczyciel ponosi na zasadzie ryzyka, o którym mowa w art. 436 k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CKN 1522/00, LEX nr 146430)

Odmiennego wniosku nie uzasadniają /jak podniósł w swoim uzasadnieniu Sąd Okręgowy w Szczecinie –orzeczenie powołano powyżej/, przepisy art. 2 pkt 30 w zw. z art. 46-50a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1260 j.t.), które definiują pojęcia zatrzymania i postoju pojazdu oraz określają warunki dopuszczalności tych manewrów. Przypadałoby, że brzmienie tych przepisów świadczy o tym, iż odnoszą się one do zatrzymania i postoju na drogach publicznych, na co wskazuje posługiwanie się przez ustawodawcę pojęciami jezdni, czy chodnika. Niemniej, /w cytowanym uzasadnieniu S.O./ nie znalazł argumentów, które pozwalałyby inaczej traktować szkodę powstałą w czasie parkowania pojazdu w miejscu do tego wyznaczonym przy drodze publicznej i tę związaną z parkowaniem, tak jak miało miejsce w omawianej sprawie, na parkingu przy centrum handlowym. W obydwu przypadkach może dojść do szkody na skutek zwarcia, czyli z przyczyn zupełnie niezależnych od jakichkolwiek czynników zewnętrznych. Trudno znaleźć aksjologiczne uzasadnienie dla stosowania do wymienionych sytuacji odmiennych zasad odpowiedzialności, czy to sprawcy szkody, czy jego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej.

Także i ten argument przemawia przeciwko wyłączeniu sytuacji związanej z zaparkowaniem samochodu na parkingu przed, czy też przy, w - gospodarstwie agroturystycznym /w powołanym orzeczeniu S.O. w S. - przed centrum handlowym/ spod pojęcia " postoju", o którym mowa w art. 34 ust. 2 pkt 3 cytowanej ustawy.

Sąd nie znalazł natomiast dostatecznych argumentów do przyjęcia, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w rozpatrywanej sprawie powinna być oceniana na zasadzie winy, czyli w oparciu o art. 415 k.c., nie zaś na zasadzie ryzyka w oparciu o art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Ustawodawca w przepisie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odwołał się do terminologii użytej w art. 436 w zw. z 435 k.c., statuującym odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (szkoda wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego). Nie wymaga też głębszego uzasadnienia teza, że w sytuacji w której posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada za szkodę na zasadzie ryzyka, odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej również winna być oceniana przez pryzmat przepisów art. 436 w zw. z 435 k.c. Z istoty ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jest zawsze " pochodną" odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela w przypadku postoju pojazdu nie wynika bezpośrednio z przepisu art. 436 k.c., lecz z art. 34 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który rozszerza odpowiedzialność za szkodę związaną z ruchem pojazdu mechanicznego także na szkody powstałe podczas i w związku z zatrzymaniem i postojem pojazdu mechanicznego. Nie oznacza to jednak, aby w przypadkach objętych dyspozycją art. 34 ust. 2 pkt 3 wchodziła w grę odpowiedzialność ubezpieczyciela na zasadzie winy. Pogląd wedle którego w takich przypadkach odpowiedzialność ubezpieczyciela oparta była na zasadzie ryzyka wyrażany był w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych (por. wyrok SN z dnia 27 października 2004 r., IV CK 133/04, LEX nr 197655 odnośnie, wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CKN 1522/00, LEX nr 146430, wyrok SA w Gdańsku z dnia 26 września 2012 r., V ACa 625/12, LEX nr 1236313).

W rozpatrywanej sprawie istotne jest, iż niezależnie od przytoczonej argumentacji szkoda, która miała miejsce w niniejszej sprawie winna być uznana za powstałą w związku z ruchem pojazdu w rozumieniu art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Jak wynika z bezspornych okoliczności faktycznych doszło do niej wskutek zwarcia w zaparkowanym obok

pojeździe, a zatem źródłem szkody było niebezpieczeństwo tkwiące w samym pojeździe mechanicznym napędzanym siłami przyrody.

Już w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1968 r., III CZP 1/68 (OSNPG 1968, Nr 11, poz. 61) wskazano, że wyrażenie " ruch pojazdu mechanicznego" nie może być rozumiane w potocznym tego słowa znaczeniu. Pojazd mechaniczny uważa się za będący w ruchu w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. także wówczas, gdy on stoi, ale nastąpi wybuch silnika lub jego " zaskoczenie". Ruch pojazdu nie może być pojmowany w znaczeniu czysto mechanicznym. Zasadniczym kryterium oceny, czy pojazd jest w ruchu, stanowi niebezpieczeństwo, jakie niesie pojazd w związku z tym, że jest wprawiony w ruch za pomocą sił przyrody, nie zaś tylko ruch pojazdu w sensie dosłownym (zob. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CKN 1522/00, LEX nr 146430).

W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, że szkoda doznana wskutek pożaru, którego źródło tkwiło w zaparkowanym nieopodal samochodzie właściciela gospodarstwa agroturystycznego powstała " w związku z ruchem pojazdu", a tym samym pozwany ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej odpowiada za nią na podstawie art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 w zw. z art. 34 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 473, t.j. z dnia 2 marca 2018 roku

Zgodnie z treścią przepisu art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

O ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody / art.824¹ §1 k.c./.

Do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy kodeksu cywilnego / porusza art.22 ust.1 powołanej ustawy- ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003r. (Dz.U. nr 124, poz.1152 z późniejszymi zmianami)/.

Zakres odszkodowania wyznacza również dyspozycja przepisu art. 361 § 2 k.c. stanowiąc, że / ... / w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.143,85 złotych /tj. wartość kalkulacji naprawy pojazdu (k-11)/.

Odsetki od zasądzonej kwoty przyjęto od daty wskazanej w pozwie /k-3 odwrót/, uznając bieg odsetek za uzasadniony przepisem art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty te składają się; opłata od pozwu = 208,00 złotych.

Z powyższych względów na podstawie powołanych przepisów oraz argumentacji zawartej w powołanych orzeczeniach Sądów Okręgowych, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.